

Niezwykła historia Jezuitów, którzy przeżyli wybuch bomby atomowej



Nagle potężna eksplozja wstrząsnęła powietrzem. Niewidzialna siła uniosła mnie w górę, wstrząsała mną, rzucała, wirowała niczym liściem podczas jesiennej zawieruchy".

?

Niemiecki jezuita, o. Hubert Schiffer, był jednym z kilku współbraci, którzy z niewyjaśnionych w naturalny sposób przyczyn przeżyli eksplozję, mimo że mieszkali w samym centrum zniszczeń. Ośmiu niemieckich jezuitów, pełniących posługę misyjną w Japonii, przeżyło skutki wybuchu bomby atomowej ? zarówno te niszczące, bezpośrednie, jak i śmiertelne następstwa. Byli wśród nich: o. Hubert Schiffer (1915-82), o. Hugo Lassalle (1898-1990), o. Wilhelm Kleinsorge (1907-77) i o. Hubert Cieślik.

Godz. 8.16

W poniedziałek, w święto Przemienienia Pańskiego, 6 sierpnia 1945 r. ojciec Hubert Shiffer po

odprawieniu porannej Mszy świętej w kościele pw. Matki Bożej Wniebowziętej w Hiroshimie udał się, jak zawsze, na śniadanie na plebanii. Właśnie zaczynał jeść, gdy całą przestrzeń wokół ogarnął niemal oślepiający błysk. Kapłan myślał, że to wybuchł któryś z tankowców, stacjonujących w pobliskim porcie. Była godzina 8.16. Po latach jezuita opowiadał: Nagle potężna eksplozja wstrząsnęła powietrzem. Niewidzialna siła uniosła mnie w górę, wstrząsała mną, rzucała, wirowała niczym liściem podczas jesiennej zawieruchy. Następnym faktem, jaki o. Shiffer sobie przypominał, był widok pustki wokół. Leżał na ziemi, rozglądał się i nie widział żadnych budynków, domów, dworca kolejowego. Wszystko zostało zrównane z ziemią. Jednak szkody, jakie odniósł na własnym ciele, to zaledwie kilka kawałków szkła utkwionych w karku. Poza tym nie doznał żadnych poważnych urazów ani oparzeń. Dom misyjny, w którym przebywał ze swymi współbraćmi, znajdował się zaledwie osiem przecznic (ok. 1 kilometra) od centrum zniszczeń ? nie było to epicentrum, bo detonacja ?Chłopczyka? (angielska nazwa bomby to Little Boy) nastąpiła na wysokości 580 metrów nad miastem. Ostał się dom jezuitów oraz częściowo zniszczona katedra ? co ciekawe, nietknięte pozostały figury Najświętszego Serca Jezusowego i Niepokalanego Serca Maryi. Poniżej zdjęcie jedyne, cudownie uratowanego kawałka katedry, na którym widoczne są ocalałe figury:

